

POSTANOWIENIE

Dnia 13 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa L. K.

przeciwko P. Sp. z o.o.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, odszkodowanie za nieudzielenie urlopu wypoczynkowego, zadośćuczynienie za krzywdę, zwrot kosztów prania odzieży,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 13 października 2020 r.,

skarg kasacyjnych powoda i strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 stycznia 2019 r., sygn. akt APa (...),

- 1. odmawia przyjęcia obu skarg kasacyjnych do rozpoznania,**
- 2. koszty zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym wzajemnie znosi.**

UZASADNIENIE

W wyroku z dnia 22 stycznia 2019 r., sygn. akt III APa (...), Sąd Apelacyjny w (...) – w sprawie z powództwa L. K. przeciwko P. Spółce z o.o. w W. o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, odszkodowanie za nieudzielenie urlopu wypoczynkowego, zadośćuczynienie za krzywdę, zwrot kosztów prania odzieży – zmienił zaskarżony apelacją powoda wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy w W. z dnia 20 czerwca 2016 r., sygn. akt XXI P (...), w punkcie II oraz w punkcie I w ten sposób, że w punkcie I po podpunkcie g) dodał podpunkt h) o treści: 10.978,67 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada

2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz odsetkami za czas opóźnienia od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych za miesiąc październik 2012 r. (pkt I.); zmienił zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasądził od powoda na rzecz pozwanej 5.616 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II.); zmienił zaskarżony wyrok w punkcie IV w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W. kwotę 113,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt III.); zmienił zaskarżony wyrok w punkcie V w ten sposób, że zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w W. kwotę 918,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV); oddalił w pozostałej części apelację L. K. (pkt V.); oddalił apelację strony pozwanej (pkt VI.); zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej (pkt VII.).

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego skargami kasacyjnymi zaskarżyły obydwie strony postępowania.

Powód – w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania – wskazał na przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Oczywista zasadność skargi wynika z faktu, iż podniesione w niej podstawy kasacyjne - zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego oraz prawa procesowego przez Sąd Apelacyjny w (...), doprowadziły w rezultacie do wydania wadliwego orzeczenia, tj. wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 stycznia 2019 r., sygn. akt III APa (...), który w ocenie powoda w sposób rażący narusza prawo i tym samym pozbawia go możliwości poszukiwania pełnej ochrony prawnej przed sądami powszechnymi. W niniejszej sprawie Sąd II instancji dopuścił się naruszenia zarówno przepisów prawa materialnego, jak i procesowego, co miało istotny wpływ na wynik sprawy. W pierwszej kolejności należy podkreślić, iż Sąd II instancji błędnie przyjął, iż roszczenie powoda w zakresie odszkodowania za niewykorzystany urlop wypoczynkowy w latach 2006 - 2012 jest przedawnione w sytuacji, gdy roszczenie to nie jest świadczeniem ze stosunku pracy, lecz stanowi świadczenie odszkodowawcze za faktyczny brak możliwości wykorzystania urlopu wypoczynkowego przez powoda w okresie zatrudnienia u pozwanej. Sąd II instancji bezpodstawne uznał, iż roszczenie powoda w zakresie ekwiwalentu za pranie

odzieży roboczej jest przedawnione w sytuacji, gdy na dzień wniesienia przez powoda pisma rozszerzającego powództwo w tym zakresie roszczenie to nie było przedawnione. Istotne uchybienie stanowiło także przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że roszczenie powoda w zakresie zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest przedawnione w sytuacji, gdy na dzień wniesienia przez powoda pisma rozszerzającego powództwo w tym zakresie nie minęły jeszcze 3 lata od momentu, w którym dowiedział się on o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Sąd II instancji zaniechał dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o inne ustalone w tej sprawie fakty pozwalające na wyprowadzenie z nich wniosków, które miały istotny wpływ na wynik tej sprawy. Ponadto, Sąd drugiej instancji bezpodstawnie uznał, iż powód nie wykazał w należyty sposób, iż wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych w okresie od początku marca 2010 r. do końca lutego 2012 r. w sytuacji, gdy pozwana zaniechała prowadzenia ewidencji czasu, przez co nie mogła przedstawić swojej wersji czasu pracy, a w toku postępowania sądowego zaniechała przeprowadzenia jakiegokolwiek dowodu na okoliczność wykazania, iż pozwany wykonywał pracę na jej rzecz wyłącznie we wskazanym przez nią wymiarze czasu pracy. Sąd drugiej instancji dokonał także błędnej, sprzecznej z zasadami logicznego myślenia i doświadczenia życiowego oceny dowodów z zeznań świadków pomijając złożone przez nich zeznania w zakresie odnoszącym do wymiaru czasu pracy powoda w okresie od początku marca 2010 r. do końca lutego 2012 r., podczas gdy reszta złożonych przez nich zeznań została uznana za w pełni wiarygodne, co w konsekwencji miało istotny wpływ na wynik tej sprawy. W konsekwencji powyższe naruszenia spowodowały wydanie wadliwego orzeczenia. W ocenie skarżącego wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 22 stycznia 2019 r., oddalający częściowo powództwo w tej sprawie nie powinien ostać się w obrocie prawnym, ponieważ naruszenie prawa jest w tym przypadku oczywiste, niewątpliwe i rażące. Wydając powyższy wyrok Sąd drugiej instancji dopuścił się ewidentnych błędów, które z łatwością można dostrzec nawet bez poddawania niniejszej sprawy szczegółowej analizie.

W skardze kasacyjnej pozwanej – w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania – wskazano na przyczyny przyjęcia skargi do rozpoznania określone w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

W ocenie autora skargi w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie: „czy kierownicy wyodrębnionych komórek organizacyjnych w rozumieniu art. 151⁴ § 2 k.p., w przypadku opisanym w tym przepisie, powinni samodzielnie wystąpić o udzielenie im innego dnia wolnego od pracy i czy przysługuje im prawo do wynagrodzenia oraz dodatku z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, jeżeli nie podjęli żadnych działań w tym kierunku, choć u pracodawcy przyjętym było, że za pracę w godzinach nadliczbowych odbiera się dodatkowy dzień wolny?”. Wskazano, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w zakresie naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. W ocenie skarżącej Sąd pierwszej instancji w uzasadnieniu swojego wyroku jasno wskazał powody, dla których uznał niektóre wnioski dowodowe powoda za podlegające prekluzji i pominął je, jako opóźnione. Oparł się w tej mierze w zasadny sposób na treści art. 217 § 2 k.p.c., uprzednio prawidłowo go wykładając. Sąd drugiej instancji ukształtował natomiast własne rozstrzygnięcie w sprzeczności z art. 217 § 2 k.p.c. Jako uzasadnienie takiego działania wskazał bądź okoliczności nieistotne z punktu widzenia dopuszczalności zastosowania prekluzji dowodowej, bądź też określone okoliczności potraktował odwrotnie od tego, co w danej sytuacji nakazuje ustawa. Naruszenie art. 217 § 2 k.p.c., które legło u podstaw częściowego uwzględnienia apelacji powoda, jest zatem oczywiste.

Strona pozwana – w odpowiedzi na skargę kasacyjną powoda – wniosła o: 1. wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej powoda do rozpoznania; 2. w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – oddalenie skargi kasacyjnej; 3. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skargi kasacyjne obydwu stron postępowania nie kwalifikują się do przyjęcia ich do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących

poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Skarga kasacyjna strony pozwanej zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej powoda zostało oparte na przyczynie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Nie można jednak uznać, że skarżący wykazali istnienie przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c.

W świetle utrwalonego już orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na występujące w sprawie istotne zagadnienie prawne polega na sformułowaniu samego zagadnienia wraz ze wskazaniem konkretnego przepisu prawa, na tle którego to zagadnienie występuje oraz wskazaniu argumentów prawnych, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, w tym także na sformułowaniu własnego stanowiska przez skarżącego. Wywód ten powinien być zbliżony do tego, jaki jest przyjęty przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Analogicznie należy traktować wymogi konstrukcyjne samego zagadnienia prawnego, formułowanego w ramach przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., oraz jego związek ze sprawą i skargą kasacyjną, która miałaby zostać rozpoznana przez Sąd Najwyższy. Zagadnienie prawne powinno: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z

dokonanych przez sąd ustaleń (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571); 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, aby umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, niesprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179); 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, LEX nr 864002; z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, LEX nr 560504) i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa i praktyki sądowej. Wymóg ten jest uzasadniony publicznymi celami rozpoznania przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r., V CSK 356/07, LEX nr 621243). Ograniczenie się przez skarżącego do pytania nie jest wystarczającym określeniem zagadnienia prawnego, jeżeli zagadnienie prawne nie zostało przedstawione bez odniesienia się do ogólnych problemów interpretacyjnych (postanowienie Sądu Najwyższego z 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451).

Uwzględniając przedstawione wyżej założenia interpretacyjne należy stwierdzić, że autor rozpatrywanej skargi kasacyjnej strony pozwanej nie przedstawia istotnego zagadnienia prawnego sprawy w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Przede wszystkim przedstawiona w uzasadnieniu wniosku kwestia została ograniczona do ogólnikowego pytania. Brakuje odpowiedniej juredycznej argumentacji, którą wykazano by, że w sprawie rzeczywiście występuje istotne zagadnienie prawne w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. Autor skargi kasacyjnej w – w obszernym uzasadnieniu wniosku – nie uwzględnił stanowiska zaskarżonego wyroku tak w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych jak i w zakresie oceny prawnej spornej w sprawie kwestii – prawa powoda do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Sąd Apelacyjny w (...) – w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku – przedstawił, że osoby zatrudnione na

stanowiskach kierowniczych (zarówno kierownicy jednostek, jak i osoby kierujące zakładem) nie mogą być pozbawione prawa do dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, jeżeli wskutek niezależnej od nich, wadliwej organizacji pracy są zmuszone do systematycznego przekraczania obowiązujących je norm czasu pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2014 r., II PK 135/13). W wyroku z dnia 22 czerwca 2016 r., III PK 118/15, Sąd Najwyższy stwierdził, że: „1. Praca w godzinach nadliczbowych bez prawa do dodatkowego wynagrodzenia jest możliwa w sytuacjach o charakterze wyjątkowym, okazjonalnym i sporadycznym. Jeżeli więc praca jest wykonywana stale ponad ustawowy czas pracy osób zajmujących kierownicze stanowiska (a tych osób również dotyczą normy czasu pracy wynikające z powszechnie obowiązujących przepisów ustawowych o charakterze gwarancyjnym), to przepis art. 151 § 1 k.p. nie ma zastosowania. 2. Prawo pracownika kierującego wyodrębnioną komórką organizacyjną pracodawcy do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych wynika z wykonywania przez niego pracy na równi z podległymi pracownikami bądź nawet za nich. Pracownik, który - kierując wyodrębnioną komórką organizacyjną - wykonuje równocześnie pracę na równi z członkami kierowanego zespołu, nie może być uznawany za kierownika w rozumieniu art. 151⁴ § 1 k.p.” Sąd drugiej instancji uwzględnił to, że powód w okresie od lutego do września 2012 r. oraz w październiku 2012 r. był zatrudniony u strony pozwanej na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony, na stanowisku kierownika robót, w pełnym wymiarze czasu pracy. Zgodnie z umową o pracę i regulaminem pracy obowiązującym u pozwanego, powoda obowiązywał podstawowy system czasu pracy w wymiarze 8 godzin na dobę i przeciętnie 40 godzin w przeciętnie pięciodniowym tygodniu pracy. Powoda nie obowiązywał zadaniowy czy równoważny czas pracy. W okresie pracy przy inwestycji N. w W. w okresie od marca do października 2012 r. powód w każdym miesiącu znacznie przekraczał obowiązujące go normy czasu pracy. Pracował także w niektóre soboty. W ocenie Sądu Apelacyjnego, powodowi za pracę w godzinach nadliczbowych w tym okresie przysługuje wynagrodzenie wraz z dodatkiem. Po pierwsze, nie można uznać, aby powód zajmował stanowisko kierownicze u pozwanego. Chociaż był zatrudniony na stanowisku kierownika robót, to nie miał całkowicie niezależnego stanowiska pracy. Powód nie pełnił funkcji

związanych z zarządzaniem zakładem pracy. Podlegał w swojej pracy zarządowi spółki, który zlecał mu pracę i rozliczał z niej. Nie mógł swobodnie dysponować swoim czasem pracy. Po drugie, praca powoda w godzinach nadliczbowych nie miała charakteru incydentalnego ale rutynowy, ciągły, wynikający z niewłaściwej organizacji pracy u pozwanego. Powód wykonywał pracę w godzinach nadliczbowych w każdym miesiącu od marca do października 2012 r., po kilka godzin dziennie. Pracował także w niektóre soboty. Odbywało się to za wiedzą i zgodą pracodawcy, który nie przeciwdziałał temu stanowi rzeczy. Organizacja pracy po stronie pozwanego wręcz wymuszała pracę powoda w godzinach nadliczbowych i niektóre soboty. Zakres obowiązków powoda jako pracownika był tak wyznaczony, iż nie miał on możliwości ich wykonania w podstawowej normie czasu pracy. Nie miał także możliwości zlecenia wykonania tej pracy innym pracownikom. Praca powoda w nadgodzinach nie wynikała ze złej organizacji pracy przez powoda, ale było wynikiem powierzenia mu takiego zakresu obowiązków, z oczekiwaniem osobistego ich wykonania przez powoda, któremu chcąc sprostać musiał stale przekraczać normy czasu pracy. Powód był obowiązany wykonywać swoje obowiązki także w niektóre soboty, z uwagi na konieczność nadzoru nad pracami wykonywanymi w tych dniach przez podwykonawców. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie nie wynika, aby powodowi za pracę w nadgodzinach, czy w soboty był przydzielany dzień wolny od pracy. Według Sądu drugiej instancji Sąd pierwszej instancji prawidłowo uwzględnił – za okres objęty apelacją pozwanego – roszczenie powoda o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych i dodatek w wysokości 50% i 100% - w wysokości wyliczonej w opinii przez biegłą z zakresu księgowości.

Wykazanie podnoszonej w obydwu skargach oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) – jako przyczyny przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wymagałoby przedstawienia tego, w czym wyraża się „oczywista zasadność” skargi oraz argumentacji wykazującej, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06 LEX nr 198531; z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, LEX nr 421035; z dnia 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, LEX nr 448289; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, LEX nr 448205; z dnia 3 kwietnia 2008 r., II PK

352/07, LEX nr 465859 i z dnia 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Podczas, gdy dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania – z uwagi na jej oczywistą zasadność w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. – niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły, czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616; z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/ 07, LEX nr 453107; z dnia 9 maja 2008 r., II PK 11/08, LEX nr 490364; z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2013 r., III SK 11/13, LEX nr 1380967).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej strony pozwanej do rozpoznania nie spełnia powyższych wymogów; nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Twierdzenie o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej autor skargi wiąże z naruszeniem art. 217 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., które w jego ocenie polega na bezpodstawnym uznaniu przez Sąd drugiej instancji braku prekluzji dowodowej w zakresie wskazanych wniosków dowodowych powoda. Sąd drugiej instancji uznał zasadność zarzutów apelacji powoda dotyczących niewłaściwej

oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego w odniesieniu do października 2012 r., braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego zebranego w sprawie, pominięciu dowodów z dokumentów dotyczących godzin pracy powoda w październiku 2012 r. i dowodu z opinii uzupełniającej w tym zakresie. Według Sądu drugiej instancji niezasadne było pominięcie przez Sąd Okręgowy dowodów z dokumentów w postaci raportu miesięcznego pracy żurawia oraz raportów wynajmu pompy - z października 2012 r., z powodu uznania tych dowodów za spóźnione i mające wpływać na przedłużenie postępowania. Dowody z tych dokumentów zostały złożone przez powoda przed zamknięciem rozprawy i powinny być przeprowadzone przez sąd, jako istotne dla sprawy i mające wpływ na rozstrzygnięcie w sprawie, co do wynagrodzenia za październik 2012 r. Fakt, że te dowody zostały złożone już po sporządzeniu opinii przez biegłą i powinny skutkować uzupełnieniem opinii przez biegłą, nie powinien przesądzać o pominięciu tych dowodów.

Autor skargi nie przedstawia w uzasadnieniu wniosku odpowiedniego wyводу zawierającego argumentację, którą wykazałby walor oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Również uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej powoda do rozpoznania nie wykazuje, aby w sprawie występował stan „oczywistej zasadności” skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Brakuje odpowiedniego wyводу zawierającego argumentację, którą autor skargi wykazałby walor oczywistej zasadności jego skargi kasacyjnej w rozumieniu przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przede wszystkim w uzasadnieniu wniosku nie wskazano żadnego przepisu prawa, z naruszeniem którego skarżący wiązałby sugerowaną oczywistą zasadność jego skargi kasacyjnej. Nie jest przy tym wystarczające proste odwołanie się do zarzutów obydwu podstaw skargi (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.) i twierdzenie, że podniesione w skardze podstawy kasacyjne - zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego oraz prawa procesowego przez Sąd Apelacyjny w (...), doprowadziły w rezultacie do wydania wadliwego orzeczenia. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie (art. 398⁴ § 2 k.p.c.) podlegają rozpoznaniu na etapie tzw. „przedsądu”, natomiast przytoczone podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie oceniane są dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do

rozpoznania, w trakcie jej merytorycznego rozpoznawania. Oba te elementy muszą być więc przez skarżącego wyodrębnione, oddzielnie przedstawione i uzasadnione. Sąd Najwyższy w ramach „przedsądu” bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 maja 2008 r., I UK 16/08, LexPolonica nr 3058328).

Autor skargi w twierdzeniach o oczywistej zasadności jego skargi nie uwzględnia stanowiska zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w zakresie oceny przedawnienia dochodzonych w sprawie roszczeń, stanowiska bardzo szczegółowo przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sądu drugiej instancji.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia obydwu skarg kasacyjnych do rozpoznania, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. (pkt 1.). Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 2. niniejszego postanowienia ma podstawę w art. 100 k.p.c.